

Numer. 4

GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 12. STYCZNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 12. Stycznia.

SESSYA SEYMO: CCCLXXI.

Dnia 7. Stycznia.

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konfed: Kor: przystąpiły zaraz *Stany Seymuiące* do materyi w kontynuacyi będącey, to iest do *Turnowania* na Propozycyą od *JP. Gnieźnieńskiego* na ostatniey Sessyi podaną y *Pluralitate Votorum* zadecydowaną takową: ,, Czyli Decyzya ma się ,, zaczynać od *Seymikow*, czyli od *Praw Kardy-* ,, *nalnych?* ,,

Szedł zatym na tę Propozycyą *Turnus*, trwaiący przez godzin 14. a to z przyczyny długich zabieranych Głosów przez Seymuiące osoby.

Gdy zakończono *Turnowanie*, została ogłoszona *Pluralitas*, to iest: Ze ma się zaczynać Decyzya od *Seymikow*, było Wotów 174. Ze ma się zaczynać od *Praw Kardynalnych*, było Wotow 89.

Przystąpiono ieszcze do Sekretnych Wotów; po których zakończonych, była ogłoszona *Pluralitas*, to iest: Ze się ma zaczynać Decyzya od *Seymikow*, było, Wotów 174. Ze się ma zaczynać od *Praw Kardynalnych*, Wotow było 80.

Sessya (daley niż do drugiey po Północy godziny trwaiąca) została Solwowaną na Poniedziałek następuiący, na godzinę 10. to iest, na dzień 10. Stycznia.

Podana iest do *Aktow* tuteyszych nowa *Konstytucya* następuiąca.

Dozwolenie Fundacyi dla Szpitala Pułtuskiego pod dozorem WW. Siostr Miłosierdzia będącego.

Ponieważ Przewielebny Krzysztof *Szembek* Biskup *Płocki* na powiększenie Dochodów Szpitala *Pułtuskiego* pod dozorem *WW. Siostr Miłosierdzia* będącego, Część Dziedziczną we Wsi *Kacicach* w Xięstwie *Mazowieckim* w Ziemi *Zakroczymskiey* leżącą, przez siebie nabytą, aplikować chcący, o dozwolenie Uczynienia takowey Fundacyi dopraszа się; przeto do prozby w tym Iego przychylaiąc się, My Król, za zgodą Skon-

federowanych Rzpltey Stanów, takowey Fundacyi onemuż dozwalamy, y nadanie teyże Części *Kacic cum Attinentiis* temuż Szpitalowi powagą y mocą teraźnieyszego Seymu utwierdzamy.

Z Madrytu d. 1. Grud: Zamieszki w *Galicyi* zaszłe, naybarziey pokazały się w Stołecznym teyże *Hiszpańskiey* Prowincyi, Mieście *Kompostelli*, gdzie ludzie Wieyscy złączyli się wespół z Mieszczanami, y Dom Celny do szczętu niemal zburzyli. Ludzie ci mianowicie roziątrzeni są przeciwko Poborcom Celnym, 10. od 100, wybieraiącym; którzy Poborcy, ucieczką ratować się byli przynagleni. Dwór nasz wyznaczył iednego z zasiadaiących przy tameczney Juryzdykcyi, do uśmierzenia tych rozruchów.

Z Bruxelli d. 13. Grudnia. Wczora śpiewano tu *Te Deum laudamus* intonowane przez Kardynała Arcy-Biskupa *Mechlińskiego* na dziękczynienie Panu Bogu, że Kray pod prawnego swego Monarchę nazad się wrócił. *Bruxella* teraz większey świetności nabiera codzień. Znaczna liczba Osób dystyngwowanych przybywa do nas, wielu z tych, którzy się usunęli byli, powraca nazad, y Zakonnicy nawet, znowu iuż tu się pokazuią. Wszystko to iest skutkiem ludzkiego y Oycowskiego postępowania *Leopolda* ku swoim *Belgom*. Powszechna tu wszystkich ogarnęła radość, iak się dowiedziano, że Godny Hrabia *de Metternich* na Pełnomocnego Ministra tuteyszego iest przeznaczonym. Głoszą także, iż Gubernatorowie nasi Generalni z Arcy-Xiążęciem *Karolem* nazad tu powrócą, coby naszę radość barziey ieszcze powiększyło.

Z Gibraltaru dnia 16. Listop: Z *Tangeru* donoszą, że Król *Hiszpański* uwiadomił *Marokańskiego* Cesarza, że chce wolnością udarować Jeńców *Marokańskich*, ktorzy na ostatnich Szebekach zabranych przez *Hiszpanow* naydowali się. Skoro ten List doszedł do Cesarza, zaraz rozkazał, ażeby ze wszystkich *Hiszpanow* w niewoli y okowach trzymanych, zdięto okowy, y na wolność ich wypuszczono; ogłosił przytym, że wkrótce Posła wyszle do *Madrytu*, dla przywrocenia z Królem Jmcią *Katolickim* Pokoiu y Przyiaźni.

Z Carogrodu d. 20. Listop: Morowe Powietrze, które Mieszkańcow na Przedmieściu *Pera* trwogi nabawiło, iuż sfolgowało. Czasy teraz są zimne y niewilgotne.

Wkrotce spodziewamy się odebrać tu wiadomość, że Pokóy ostatecznie między *Portą* y Cesarzem *Leopoldem* iest podpisany; przeciwnie zaś, żadnego pozoru nie ma ieszcze do bliskiego Pokoiu z *Rossyą*. Wreszcie, wszelka tu teraz iest spokoyność.

Z Sztokolmu dnia 14. Grudnia. Officerom wszystkim, którym dano Urlop, kazano razem stawić się znowu w Miesiącu Marcu przy swoich Reymentach. Głoszą tu wiele y o Seymie, który ma być zwołany,

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

We SRZODĘ DNIA 12. STYCZNIA ROKU 1791.

Z Warszawy dnia 12. Stycznia.

SESSYA SEYMOWA CCCLXXII *Dnia* 10. *Stycznia.*

JP. Marszałek Seymowy w Zagaieniu Sessyi wyraził: Iż gdy nowo przybyli Koledzy nasi żądali być uwiadomionemi o zaszłych czynnościach naszych względem Interessów Zagranicznych; zaczym tak z powodu żądań takowych, iako y z innych względów, gdy iest rzeczą potrzebną przyśpieszenia tey materyi, *Deputacya* do tychże Zagranicznych Interessow wyznaczona, chce uwiadomić w dniu dzisieyszym *Stany Seymuiące*; nim zaś przystąpiemy do tego, JP. Sekretarz przeczyta Proiekt do Decyzyi z Prawa na ostatniey Sessyi zapadłego przygotowany.

Po przeczytaniu przez I. Pan Sekretarza Seymowego Proiektu tego, w którym było wyrażono: iż pierwsze dwa tygodnie na Decyzyą *Formy Rządu*, zaczynaiąc od *Seymikow*, a trzeci na Examina *Dykasteryow*, poki się nie skończą, wyznaczone być maią; zabrał Głos JP. *Siwicki Trocki*, w którym przełożył potrzebę zaczęcia pierwiey od Materyi *Woyskowey y Skarbowey*, tudzież y *Formy Rządu*; insze zas *Dykasterya*, w dalszym czasie ułatwione być mogą.

JP. Krzucki Wołyński radził w Głosie swoim, ażeby, ponieważ różne ieszcze dodatki w materyi *Formy Rządu* czynione będą, a te podług Prawa *Deputacya do Konstytucyi* wyznaczona, pierwiey aniżeli przyidą do Decyzyi, roztrząsać powinna; w pierwszym tygodniu następowała Decyzya względem *Woyska y Skarbu*, a w następuiących dwoch, dopiero *Forma Rządu.*

JP. Rzewuski Podolski, iako do *Lustracyi Woyska* wyznaczony, oświadczył: że lubo iest barzo potrzebną rzeczą naypierwiey materye *Woyska y Skarbu* tyczące się załatwić, lecz gdy *Likwidacya Woyska* nie iest ieszcze dokończona, przeto, aby rzecz względem *Woyska*, do dalszego czasu odłożoną była, dopraszał się.

Po przeczytaniu ieszcze raz Proiektu tego przez JP. Sekretarza, gdy nań iednomyślna niezachodziła zgoda, JP. *Małachowski* Kanclerz W. Kor: w zabranym Głosie oświadczył, iż *Deputacya do Interessow Zagranicznych* wyznaczona, przynosi czynności swoie do Prześwietnych *Stanow*, które aby *semotis Arbitris* rozpoznawane były, dopraszał się.

Po ustąpieniu zatym JJ. PP. *Arbitrow* z Izby, były takowe czynności ułatwiane; poczym Sessya Solwowaną została na dzień następuiący.

Z Wilna d. 4. Stycznia. Doszła tu wiadomość o śmierci JP. *Pocieia* Starosty *Rohaczewskiego*, z dnia 15. Grudnia na 16. w Dobrach swoich, w Roku 95. wieku swego, z tego Swiata zeszłego.

Z Węgier d, 24. Grud: Gazeta nasza w *Budzie* drukowana donosi, iż do Miasta *Pestynu* przybył pewny zacny y oświecony *Francuz*, niegdy do Parlamentu *Paryskiego* wchodzący, który wolał Oyczyzny swoiey odrzec się, aniżeli w tak strasznym y haniebnym zamieszaniu nę-

... Mowi on, iż ci, ktorzy zadaią przeſzłemu Monarchicznemu Deſpotyczne czaſem w *Baſtylii* oſadzania, zbytnie Dworu y Miniſtrów wydatki, niezmierne Podatki &c: wyliczaią nie lekkie wprawdzie *Rządu* niedoſkonałości, ale te, nigdyby ieſzcze Monarchii *Francuſkiey* tak haniebnie nieobaliły, y do tak nędznego y ſromotnego ſtanu cały tak Sławny przedtym Narod nieprzyprowadziły, z którego opłakanego dziſieyſzego Stanu, Wieki chyba nieſzczęśliwą *Francyą* podźwigną, y do dawney Swietności przyprowadzą. Naywiękſzy (mówi on) przeſzłego Rządu błąd (ktory za naymnieyſzy był omylnie miany, a przecie całe *Króleſtwo Francuſkie* zgubił) był ten, iż niemiał czułey baczności na wychodzące rozmaite Piſma, y dopuſzczał ie nazbyt wolnie. Tey Rządu nieczułości, użyła dawna *Libertynow y Deiſtow* bez żadney *Religii* Sekta, w teraźnieyſzym Wieku (pod innym ceraz nazwiſkiem, naprzód *Ludzi Uczciwych*, potym *Duchow Mocnych*, a teraz *Filozofow*) wſkrzeſzona y nader rozſzerzona; ktora, rozmaitemi dowcipnemi lecz bezbożnemi Piſmami, wyſzydzała naprzód *Religią*; a potym *y* Władzę Swiecką, dążąc do tego, ażeby Iarzmo Duchowney *y* Swieckiey *Zwierzchności* zrzucić, a wprowadzić Wolność Wyuzdaną; a to wſzyſtko pod ſłodkiemi pozorami *Łagodności y Tolerancyi*. Uſławſzy przez tyle lat taż Sekta drogę ſwoiemi *Łagodnemi Piſmami*, przyſtąpiła naoſtatek do wypełnienia ſwych zamiarów *Jaknayłagodnieyſzemi* śrzodkami, to ieſt *Ogniem y Mieczem*, y tak całą Monarchią *Francuſką* w momencie prawie iednym obaliła. Daley mówi tenże *Francuz*, że nie tu koniec ieſzcze zamyſłów tey Sekty. Chce ona podobną Scenę otworzyć po wſzyſtkich Państwach całey *Europy*; y iuz w *Paryżu* między tylą tamecznemi *Klubami*, czyli Nowomodnemi Zgromadzeniami, ieſt iedno zowiące ſię *Propaganda* (co y Gazety Publiczne ogłaſzały) liczące więcey niż 600. Oſób, z których, iedni po *rożnych* Państwach rozieżdżaią ſię, drudzy falſzywemi Nowinami z niemi z *Paryża* Korreſponduią, wychwalaiąc teraźnieyſzą *Francuſką Rewolucyą*, y fałſz zadaiąc wſzyſtkim Publicznym przeciwnym tey *Rewolucyi* Wiadomościom, chcąc w takiey toni pogrążyć wſzyſtkie Kraie, w iakiey pogrążona iuż leży *Francya*. Niektóre Państwa, mianowicie *Włochy* (o czym także y Gazety Publiczne piſały) przeſtrzeżone z ſamego *Paryża*, miały ſię na oſtrożności, *y* tych *Francuſkich Propagandyſtow* z Miaſt ſwych iawnie wyganiały; gdyż zaczeli Rodowitych Mieyſcowych Obywatelów zwodzić, y do *Wolności Francuſkiey* zapalać. Ta ieſt krotka tylko treść obſzerney Relacyi tego zacnego *Francuza*, nad niedolą ſwey Oyczyzny boleiącego, y inne Kraie o tey Zarazie oſtrzegaiącego. Dodaie taż Gazeta, że przeięte ſą Liſty tychże *Francuſkich Propagandyſtow*, w ktorych cała ich Planta do zarażenia tą *Chorobą Francuſką* inne Kraie, ieſt wyrażona, y które Publiczności wkrotce będą obiawione.

Z Sztokolmu d. 21. Grudnia. Krol wydał rozkaz, ażeby w Prowincyach Południowych, Magazyny dla Woyſka od 28,000. ludzi były założone.

Z Wiednia d. 22. Grudnia. Konferencye na Kongreſſie w *Szyſtowie* miały ſię zacząć dnia 7. tego Mieſiąca, ponieważ *Angielſkiego* Poſła Kawalera *Keith* y Poſła *Holenderſkiego* Barona *de Haeſten*, na dzień 4. tegoż Mieſiąca ſpodziewano ſię tamże. *W. Wezyr* z wielką pilnością ſtara ſię oddalić od Kongreſſowego mieyſca wſzelką trwogę y nieſpokoyność Woyny, chociaż *Roſſyiczycy* pomykaniem ſię ſwoim, coraz go ſciſkaią barziey. Rozumieią, że y Ceſarz Jmć nieoboiętnie pogląda na to.

Z Węgier d. 27. Grudnia. Pewny naſz Officer, od Granic *Tureckich* powrociwſzy, czynił Relacyą, iż widziawſzy ſię z Xiążęciem *Potemkinem*, z uſt iego ſłyſzał te ſłowa: *Ceſarz Jmć, nakloniony od pewnych Dworow, chce nazad oddać zabrane od Porty Kraie, y będzie tego żałował. Atoli, tym lepiey dla nas. Bo iak tylko będzie Ceſarz oddawał Kraie Porcie, tak ia zaraz będę ie zabierał dla moiey Monarchini.*

Jakoż była wieść, ktora nas wielce zasmuciła, że Cesarz Jmć nakłoniony od niektorych Dworów, dawne Starożytne nasze Kraie, z rąk *Tureckich* teraz szczęśliwie wyrwane, chce nazad *Porcie* wrocić. Lecz teraz, z wielką radością, o przeciwnych Cesarskich zamysłach słyszemy, co y Publiczna nasza Gazeta ogłasza. Taż Gazeta głosi, że nasze *Stany Węgierskie*, ofiarowały na pomoc Cesarzowi, wszystkie swe bogactwa, wszystkie swe siły, y życie własne, aby tylko dawne nasze Kraie, z rąk *Tureckich* teraz wyrwane, nazad nie były oddane.

Z Hanowii d. 23. Grudnia. Jeżeli przed Wiosną nie stanie Pokoy między *Rossyą* y *Portą*, Mocarstwa Handluiące wyszlą znaczne Floty na *Archipelag*, żeby *Rossya* nie opanowała Handlu *Lewantskiego*. Z kilku iuż mieysc piszą, że taż *Rossya*, gotuie na *Czarnym Morzu* Flotę, do Bombardowania samey *Ottomańskiey* Stolicy, czyli *Carogrodu*.

Z Preżburga d. 6. Grudnia. *Stany Węgierskie* przyięły Propozycyą Cesarską względem obięcia do Amnestyi tych wszystkich, ktorzy za przeszłego Panowania wykroczyli przeciwko Prawom Kraiowym; lecz Cesarza Jmci prosiły nawzaiem, ażeby także odpuścić y darować raczył tym, ktorży w takowych okolicznościach odezwawszy się za Kraiem, podobno w Patryotyczney gorliwości swoiey daleko zaszli.

Hrabia Franciszek *Esterhazy* starszy, wyznaczony od Cesarza Jmci z strony Krolestwa *Węgierskiego* na Posła przy *Kongressie* Pokoiu z *Turkami*, wyiechał ztąd do *Szystowy*.

Z Wiednia d. 15. Grudnie. *Stany Węgierskie* Kommenderuiącemu Generałowi Xiążęciu *de Cobourg*, Felt Marszałkom Leytnantom Xiążęciu *de Waldeck* y Hrabiemu *de Soro*, Generałowi Artyleryi Baronowi *de Gemmingen*, Kammergrafowi Górnych Miast w *Węgrzech dolnych* Baronowi *Mitrowski*, Konsyliarzowi przy Kamerze Menniczney *de Born*, y Generał-Maiorowi *Manfredini*, nadały za zezwoleniem Cesarza, Indygenat bez obowiązku opłacenia Taxy. Xiążęciu *de Cobourg* Dobra także maią być tam nadane.

W *Szystowie* odprawiły się iuż niektore Konferencye między Posłami tam obecnemi. Ministrowie *Angielski* y *Holenderski*, dnia 27. zeszłego Miesiąca ieszcze tam nie ziechali. Rzecz żadney wątpliwości nie podlega, iż w krotce Pokoy między *Austryą* y *Portą* będzie podpisany, skoro to nastąpi, tak zaraz Porty w *Liworno*, *Tryest*, y *Fiume*, obszernieyszą niż dotąd Handlu wolność y Przywileie otrzymaią. Negocyacye trwaiące między *Rossyą*, *Anglią*, *Prusami*, y *Holandyą*, iuż miały sprawić widoki do Pokoiu między *Rossyą* y *Portą* pomyślnieysze teraz, niż bywały dawniey.

Doniesienia z Warszawy dnia 12. Stycznia R. 1791.

Kredytorowie ś. p. *JP. Tarła* Kasztelanica *Lubel:* bywszego Starosty Zyckiego w praetensyach swych Dekretami *Potioritatis* Trybunału *Lubelskiego* na Dobrach *Winiawie* pod *Lublinem* kollokowani y w Aktualney Possessyi pomienionych Dobr *Winiawy* y zarządzenia zostaiący, każdy w szczególności determinowani, uczynić zlewek Praw swoich za ugodą; ktoby więc życzył sobie Possessyi rzeczonych Dobr *Winiawy*, ma się referować do IP. Hieronima *Gislanzoniego* Obywatela *Warszaw:* w *Warszawie* na *Krakowskim Przezd:* Nro 418. mieszkaiącego; w *Lublinie* do IP. *Fiedorowicza* Palestr: Tryb: y Vices-Gerenta Krasnostaw: a w *Dubnie* do IP. *Szchultza* Bankiera.

Lubo w poprzedniczych Obwieszczeniach Doniesienie nastąpiło, iż Aukcya Towarów przez Sll: *LaRoque y Henig* do Konkursu podanych, zawsze, wyiąwszy tylko Sobotę y Niedzielę, odprawować się będzie, gdy atoli, iak teraz się doświadcza, większa część tychże Towarów na Licytacyi się niewyprzedawa, z przyczyny, że nad Taxę dociągnąć niemożna, skonotowanie zaś pozostaiących się Towarow, y znowu nazad dla szczupłości mieysca na Ratuszu, do Sklepu odsyłanie, drugie prawie tyle zabiera czasu, iak do Aukcyi onych uszykowanie, zaczym donosi się, iż taż Aukcya y w piątki następuiące odbywać się niebędzie.

Przybył tu Samuel Seelig z Wrosławia z liczną Kollekcyą Greckich, Rzymskich, y złotych Monet, iako też z znacznym zbiorem Talarow, rzadkich Med llow tudziesz Medallow na Boże Narodzenie y barzo pięknych sztuk na narodziny. Monety te widzieć *in natura*, y ich Katalogu dostać można na Podwalu w Kamienicy JP. Wasilewskiego pod Nrem 531. Tenże sam ma też kollekcyą Xiążąt Lotaryńskich w Medallach, ktorey Katalogu u niego dostać można.

Na Ulicy *Bonifraterskiey* w Pałacu *Szymanowskich* zwanym Nro: 2162. są do naięcia Pokoie ze stayniami, wozowniami, y wszelkiemi wygodami, lub y Ogrodem Fruktowym.

Dnia 7. Stycznia, z Piątku na Sobotę ukradziono ze stayni w Kamienicy *Lasockich* na Ulicy *Długiey* ogiera karego lat cztery maiącego, ze strzałką białą na łbie, dera na nim była w kraty duże niebieskie z białym; ktòby tego Ogiera przytrzymał, a dał znać pod adresem Pana *Rakuszewskiego* Murgrabiego Kamienicy *Lasockich*, przyzwoitą odbierze nadgrodę.

Na mocy Dekretu w Sądzie Kommissarskim Miasta *Pragi*, Xiężny Ieymci *Lubomirskiey* Marszałkowey W. K. Dziedzicznego, Dworków dwóch tamże w Mieście *Pradze* po niegdy Sll: *Szreyberach* Mall: pozostałych, Licytacya publiczna ostatecznie na dn u 22. Miesiąca teraźnieyszego Stycznia w Kancellaryi tegoż Miasta *Pragi* od godziny 2. po południu odprawiać się będzie. Życzący sobie tych Dworków, lub iednego z nich nabyć, ma się na terminie stawić y Licytować albo wczesną offerencyą w Aktach zapisać.

W Księgarni P. Iana Ludwika *Koch* na Ulicy Swięto-Iańskiey między Kościołami Farnym y *Ex-Iezuickim*, znayduią się świece woskowe białe iarzęce Fabryki *Litewskiey* do sprzedania.

Nadeszły tu Swiece iarzące *Jarosławskie* bez łoiu, w gatunku nayprzednieyszym, przedaią się w nowey Księgarni Nro 365. za Przedmieściu *Krakow*: Kamienicy JKMci *Hryniewiczowska* zwaney, przy Klasztorze PP. *Bernardynek* u F. C. *Netto*; oddaleni od Warszawy, mogą się przez Pocztę adressować.

Na terminie z prorogacyi Licytacya Possessyi, iako to: Kamienicy z zabudowaniem ony przyległym, przy Ulicy *Daniełowiczowska* zwaney stoiącey, Ogrodu z budowlą murowaną przy Ulicy *Fawory* leżącego, tudzież części Kamienicy w Bramie Krakow: będącey, z mocy Rezolucyi Kommissyi za Reskryptami IKMci, Sprawę Szll: *Rafałowieza* z iego Wierzycielami sądzącey przez Osoby do tego Dzieła wyznaczone, na Ratuszu M. S. W. dnia 17. tegó Miesiąca o godzi: 2. po południu odprawiać się będzie.

P. *Komarzański* Krawiec Damskich robot, y mód teraźnieyszych; tudzież zdolny do innych Funkcyi. Mieszka na Krzywym Kole pod Nr: 189.

Handel Sukienny Pana *Heystera* Kupca y Bankiera *Lubelskiego* niedawno w znacznym Składzie y w rożnych gatunkach Fabryk, tak Zagranicznych iak y Kraiowych otworzony iest w *Warszawie* na Ulicy *Podwale*, w Murach Pałacu IP. *Branickiey* K. K. na rogu na prost Bramy ku Zamkowi.

y o nowey Woynie; wszakże za prawdę tey pogłoski, dotąd ieszcze niemożna ręczyć.

Z Paryża d. 17. Grud: Na Sessyi *Narodowego Zgrom:* dnia 13. tego Miesiąca doniesiono o Insurrekcyi w Mieście *Gourdon* w *Quercy* zaszłey, gdzie ludzie Wieyscy niechcąc płacić niektórych podatków, zebrali się w liczbie 4,500. ludzi, y dali odpór Woysku przeciwko im wysłanemu. Dowodźca ich zowie się *Linard*, z Stanu Rycerskiego, y iest Kommendantem przy Gwardyi Narodowey. On to ciągnące przeciwko niemu Woysko odparł, Miasto *Gourdon* opanował, y przynaglił Administratorów na Ratuszu do cofnienia wydanych przeciwko ludziom Wieyskim dyspozycyi. Przy tey okazyi rabunki y inne gwałtowności popełniono. *Zgromadzenie Naro:* postanowiło prosić Króla o wysłanie tam Woyska dla przywrócenia Porządku.

Na Sessyi dnia 14. uchwalono, iż Żołnierz każdy, aż do Adiutanta, skoro służył lat 30. y 50. lat ma wieku swego, może swóy Abszeyt dostać z Pensyą od 150. aż do 182. *Liwrow.* Kiedy Żołnierza Abszeytuią dla słabości nabytey podczas służby, taki dostanie Pensyą do okoliczności stosowną. Jeżeli Żołnierz dla ran w czasie Woyny odniesionych, nie iest w stanie służenia dłużey, ten nay wyższą weźmie Pensyą przy Abszeycie wyznaczoną. Przy tey okoliczności dowiedziano się, że kosztowny ów gmach Królewski dla *Jnwalidow*, od *Ludwika XIV.* z taką okazałością wystawiony, ma być zniesiony.

Z Bruxelli d. 14. Grudnia. Ogłoszono tu, ażeby wszystkę Broń z Magazynów przez rabunek zabraną, lub od tych którzy rabowali kupioną, do tychże Magazynów nazad, pod karą od 200. *Złotych Cesar:* przyniesiono y oddano. Daley także wszystkim Officerom z Narodów obcych, którzy przy *Belgickim* Woysku w służbie byli, zapowiedziano, ażeby w przeciągu 24. godzin, z tuteyszey Prowincyi ustąpili, inaczey, iak Włóczęgi zostaną ukarani, chyba gdyby pokazali, że dostateczny maią dochod na przyzwoite Stanowi swoiemu, albo przynaymniey Stanowi Obywatela, potrzeb życia obeyście się.

Z Madrytu d. 5. Grudnia Przy zamianie Ratyfikacyi Konwencyi między nami y *Anglią* zawartey, Poseł *Angielski* otrzymał od naszego Króla Jmci kosztowny Podarunek, to iest Portret Królewski Dyamentami sadzony. Tym czasem Publiczność nie barzo iest kontenta z tey konwencyi, y rozumieią tu, że wkrótce znowu przyidzie do nowych sporów.

Z Madrytu d. 6. Grudnia. Cesarz *Marokański* w własney swey Osobie pokazał się dnia 17. zeszłego Miesiąca przed *Ceuta.* Gubernator nasz posłał mu w podarunku zegar, tacę srebrną, 12. sztuk cienkiego płótna, 12. sztuk muslinu, herbaty &c.

przydał ieſzcze 4. Chuſtki iedwabne, w każdą z nich uwinąwſzy 1,000. *Realow*; y cztyry drugie Chuſtki przyłożył, zawinąwſzy w każdą po 500. *Realow*, a to na podział tych pieniędzy między Dworſkich Ceſarſkich. Ceſarz na koniu przyiął te podarunki przy Namiocie umyślnie dla niego tam rozbitym, y z obu ſtron bito z harmat na powitanie. Mimo te wſzyſtkie okoliczności, y chociaż Ceſarz Poſła wyſyła do *Madrytu*, zupełnie iednak Mu niedowierzamy ieſzcze, gdyż w Obozie *Marokańſkim* przed *Ceuta*, nowe poſiłki w ludziach, Artyleryi &c. przybywaią codzień.

Jnfantowi *Don Antonio* który ſpadſzy z konia, znacznie ſkaleczony zoſtał, y iuż oſtatnie *Oleiem S. Namaſzczenie* przyiął, na zdrowiu teraz polepſza ſię.

Z Carogrodu d. 22. Liſtop; Wiadomo teraz, że Miniſter *Szwedzki* trzy Memoryały chciał oddać *Porcie*, ale ta, niechciała ich przyiąć. *Dywan* także odmówił powtórnie mu Audyencyą, o którą Miniſter *Szwedzki* proſił zapewniaiąc, iż naywiękſzey wagi rzeczy chce odkryć *Porcie*. *Reis Effendi* naoſtatku przecież przyiął owe Memoryały, ale ie poſłał do Miniſtrów *Pruſkiego*, *Angielſkiego*, y *Holenderſkiego*, którym treść owych Memoryałow zdawała ſię barzo nadzwyczayna, ponieważ tam, iak pogłoſka nieſie, daią ſię *Porcie* pobudki do iakowegoś niedowierzania, co przy okolicznościach teraźnieyſzych, mogłoby ſię ſtać rzeczą niebeſpieczną.

Z Paryża d. 17. Grudnia. Gazeta *de France* zawiera w ſobie Liſt Pana *de Macnemara* z *Jsle de France* pod dniem 15. Lipca. Ten Pan, Kommenderuiący tameczną naſzą Potęgą Morſką, miał uroczyſtą Audyencyą u *Tippo - Saib*, który ſię oświadczył z naywiękſzą przyiaźnią dla naſzego Króla, y gdy Pan *de Macnemara* proſił go o wypuſzczenie na wolność *Anglikow*, wyraznie zapewnił, że żadnego iuż w mocy ſwoiey nie ma, któryby przez gwałt był zatrzymany. Przy Audyencyi pożegnania, *Tippo - Saib* dał mu podarunki dla Króla y Królowey, dla niego ſamego, y dla iego Offi－cerów, mówiąc: iż uczyniłby ieſzcze więcey, gdyby niebył o 200. mil od ſwoiey Stolicy oddalony, y gdyby nie miał do utrzymania Woyſka od 60,000. ludźi, o którego potrzebach radzić y ſtarać ſię muſi. Ztąd pokazuie ſię, że wiadomość owa przez *Holandyą* przybyła, iakoby *Tippo-Saib* od *Anglikow* y *Marattow* tak barzo iuż przytarty zoſtał, iż nie zdoła więcey odtąd ſzkodzić innym, ieſzcze ieſt zawczeſna,

Z Preżburga d. 6. Grudnia. Duchowieńſtwo y część *Stanow Katolickich*, poſłały do Ceſarza Remonſtracyą, ściągaiącą ſię do Deklaracyi Ceſarſkiey względem nadaney obſzerney Wolności dla Religii *Dysſydentow*.